

Sygn. akt – IX Ka 143/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22. czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w składzie:

Przewodniczący – S.S.O. Jarosław Sobierajski

Sędziowie: S.S.O. Lech Gutkowski

S.S.O. Rafał Sadowski (spr.)

Protokolant – st. sekr. sąd. Michał Kozłowski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Toruniu – Centrum-Zachód Arkadiusza Wolskiego,

po rozpoznaniu w dniu 22. czerwca 2017 r.

sprawy **J. B.**, oskarżonego z art. 270§1 kk w zw. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk oraz z art. 270§1 kk;

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 12. grudnia 2016 r., sygn. akt II K 1069/15,

I. zaskarżony wyrok w całości utrzymuje w mocy;

II. zwalnia oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, a wydatkami tego postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt IX Ka 143/17

UZASADNIENIE

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Stanowisko obrońcy wynikające z apelacji - niezmiernie ogólnikowej i nie odwołującej się właściwie do żadnego rzeczowego argumentu a ograniczające się do zaprezentowania jakże polemicznego poglądu, że dowody zebrane w sprawie nie stanowią dostatecznej podstawy do uznania winy oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów - nie jest absolutnie przekonujące. Sąd I instancji z rozwagą i z odpowiednią starannością ustalił stan faktyczny w zakresie zdarzeń stanowiących przedmiot zarzutów a/o, wywodząc słuszne wnioski z właściwie przeprowadzonej oceny wszystkich zebranych dowodów. Zapatrywanie sądu I instancji nie wykazuje błędów logicznych ani niedostatków na jakie powołuje się obrońca ani też żadnych innych mankamentów rzutujących na poprawność ostatecznego wyniku sprawy.

Rozsądna ocena ujawnionych w toku sprawy okoliczności - wynikających z zeznań B. S. czy W. S. ale przede wszystkim z zeznań A. R. oraz T. R. - pozwala stwierdzić, że oskarżony, zarówno w przypadku umowy kredytowej zawartej na nazwisko B. S. jak i pożyczki dla W. S., przedłożył nieprawdziwe zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach w/w osób, przy czym dodatkowo w przypadku kredytu dla B. S. pieniądze pochodzące z kredytu, bez wiedzy B. S., pobrał dla siebie za pośrednictwem rachunku bankowego T. R.. Okoliczności wynikające z zeznań B. S., W. S., A. R. oraz T. R. korespondują ze sobą, tworzą logiczną i spójną całość. Wymowa faktów podawanych przez w/w świadków, które przeanalizował sąd I instancji, jest dla oskarżonego jednoznacznie niekorzystna. Nie ujawniły się zaś powody

by nie wierzyć świadkom bądź by uznać, że z jakichś powodów celowo obciążali oskarżonego. Wersja każdego ze świadków znajduje potwierdzenie w relacjach pozostałych świadków i wzajemnie się one dopełniają, a nie sposób przyjąć by wszyscy - niezależnie od siebie bądź wspólnie razem - zdecydowali się na składanie fałszywych zeznań przytaczając zmyślane okoliczności świadczące o winie oskarżonego w zakresie obydwu zarzucanych mu czynów. Co ważne, analizowane zeznania ujawniły podobny mechanizm działania oskarżonego, co również przemawia za szczerością świadków. Relacje B. S., W. S., A. R. oraz T. R. są logiczne, konkretne, uporządkowane i sprawiają wrażenie uczciwych, nie będących efektem manipulowania faktami czy będących wynikiem podstępnej intrygi.

Tak więc zeznania B. S., W. S., A. R. oraz T. R. stanowią solidną przeciwwagę dla wyjaśnień oskarżonego. Dowody przeprowadzone w sprawie wiarygodność oskarżonego zdecydowanie obalają. Obszerny materiał dowodowy jaki został zgromadzony na potrzeby rozstrzygnięcia o odpowiedzialności oskarżonego uzasadnia przyjęcie, że nie był on szczery kiedy przekonywał że nigdy nie zdarzyło się by na potrzeby udzielenia kredytu załatwiał nieprawdziwe zaświadczenia o zatrudnieniu jak i wówczas gdy przeżył by pieniądze z kredytu przyznanego B. S. trafiły do niego.

Negując w apelacji oceny i wnioski Sądu Rejonowego obrońca najwyraźniej nie dostrzega oczywistej wymowy zeznań B. S., W. S., A. R. oraz T. R., całkowicie ignorując okoliczności wynikające z ich zeznań. Podnosi natomiast że ocena dowodów jest wybiórcza bowiem pomija twierdzenia świadka K. S. czy E. T.; jednakże ten zarzut również jest niezasadny. Analiza sądu I instancji obejmuje ocenę zeznań K. S. oraz E. T., którym nota bene sąd dał w całości wiarę, przy czym należy podkreślić, że relacje tychże świadków nie miały w sprawie większego znaczenia. Świadczenie - K. S. jako pracownik spółki (...) SA oraz E. T. jako pracownik (...) sp. z o.o. - wypowiadali się wyłącznie co do obowiązującej procedury przy udzielaniu kredytów i nie posiadali żadnej konkretnej wiedzy odnośnie nieprawidłowości przy zawieraniu umów za pośrednictwem oskarżonego w przypadku umów na nazwiska B. S. czy W. S.. Brak ich wiedzy w powyższym zakresie (w szczególności brak szczegółowego rozeznania co do nieprawidłowości wynikających z bezprawnych zachowań oskarżonego) w żadnym jednak razie nie oznacza, że oskarżony nie dopuścił się przypisanych mu przestępstw gdyż w tym względzie miarodajne i kluczowe są zeznania B. S., W. S., A. R. oraz T. R., którzy - z racji bezpośredniego zaangażowania w sprawę kredytów - byli najlepiej zorientowani w tej kwestii.

Przy takiej jednoznacznej treści dowodów przeczących wiarygodności oskarżonego a wskazujących na jego winę, pogląd obrońcy domagającego się weryfikacji stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy należy zdecydowanie odrzucić. Dokonana przez sąd meriti ocena zgromadzonych dowodów jest bezbłędna; uwzględnia ona bowiem treść wszystkich dowodów, ich wzajemne relacje, a także wskazania wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, czego w rozważaniach skarżącego zabrakło. Odwołując się do reguł określonych w art. 7 kpk, sąd meriti przekonująco wyjaśnił dlaczego to dowody niekorzystne z punktu widzenia interesów oskarżonego uznał za wiarygodne, wskazując jednocześnie powody nie uwzględniania twierdzeń oskarżonego stanowczo przeczącemu swojemu sprawstwu. Prawdliwość dokonanej analizy dowodowej jak również kompletność postępowania dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego.

Poza polemiką z oceną dowodów, obrońca nie zgadza się nadto z ustaleniem by oskarżony wyczerpał znamiona występku z art. 286 §1 kk oraz z art. 270 §1 kk, jednakże poprzestając na takim stwierdzeniu nie powołuje się na żadne konkretne uchybienia, które mogłyby wskazywać na rzeczywistą potrzebę weryfikacji stanowiska sądu I instancji w tym zakresie. Należy jedynie przywołać, że w kontekście okoliczności wynikających z zeznań B. S., W. S., A. R. oraz T. R. nie ma cienia wątpliwości, że w przypadku czynu z punktu 1 a/o oskarżony dopuścił się oszustwa za pomocą przedłożenia fałszywego zaświadczenia o zatrudnieniu B. S. przy czym wprowadził w błąd spółkę (...) doprowadzając ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem z uwagi na niespłacenie kredytu, który nie trafił wcale do rąk B. S. lecz do oskarżonego, zaś jeśli chodzi o czyn z udziałem W. S. to niewątpliwie dopuścił się czynu z art. 270 §1 kk z uwagi na fakt, że również i w tym przypadku przedłożył nieprawdziwe zaświadczenie o jego zatrudnieniu w firmie (...). Obrońca nie wykazał by taka ocena zachowania oskarżonego była niewłaściwa. Być może jego stanowisko wynika z ogólnego zaprzeczenia wynikom oceny dowodów, jednakże jak wykazano powyżej, jego zastrzeżenia nie mogły zostać uwzględnione.

Z tych wszystkich względów brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego.

Kary wymierzone oskarżonemu (kara 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z punktu 1 a/o oraz kara 3 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z punktu 2 a/o) zostały ukształtowane poprawnie a ich wymiar uwzględnia należycie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk a także potrzeby w zakresie konieczności zapewnienia realizacji celów kary. Wymiar jednostkowych kar pozbawienia wolności odpowiada stopniowi winy oskarżonego i stopniowi społecznej szkodliwości jego czynów. Kary te zostały wymierzone blisko dolnych granic zagrożenia, do czego w głównej mierze skłoniła sąd I instancji dotychczasowa niekaralność oskarżonego, dlatego również i z tego względu nie mogą zostać uznane za zbyt surowe czy nadmiernie dolegliwe.

Wzmocnienie celu wychowawczego zapewni obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu spółce (...).

Także wymiar kary łącznej 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3-letni okres próby należy zaakceptować. Kara łączna została wymierzona w najniższej możliwej wysokości bo po zastosowaniu najbardziej korzystnej dla oskarżonego zasady całkowitej absorpcji, co wyklucza możliwość jakiegokolwiek ingerencji w wymiar tejże kary. Także okres próby został ustalony na właściwym poziomie, koniecznym do weryfikacji przyszłej postawy oskarżonego pod kątem przestrzegania prawa, czemu będzie nadto sprzyjać bieżący dozór kuratora sądowego.

W toku postępowania Sąd Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk sąd odwoławczy zwolnił oskarżoną z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych należnych za drugą instancję, obciążając wydatkami postępowania odwoławczego Skarb Państwa, albowiem przemawia za tym jego sytuacja majątkowa. Oskarżony deklaruje, że jest osobą bezrobotną i pozostaje na utrzymaniu rodziców.